

Sygn. akt II Ca 640/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Piątkowska-Bidas

Sędziowie: SSO Teresa Strojnowska

SSO Beata Piwko (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2014 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko S. Z., D. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 10 grudnia 2013 r. sygn. VII C 200/13

oddala apelację, zasądza od S. Z. i D. S. po 600 (sześćset) złotych na rzecz J. M. tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 640/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2013 roku, sygn. akt VII C 200/13, Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od S. Z. i D. S. solidarnie na rzecz J. M. kwotę 12.083,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi (pkt 1) oraz oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2). Sąd zasądził również od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 1.565,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3), jak też nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach od J. M. kwotę 37,93 zł oraz od S. Z. i D. S. solidarnie kwotę 88,52 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. (k. 90)

Sąd Rejonowy ustalił, że D. S. i S. Z. budują wspólnie dom jednorodzinny na nieruchomości gruntowej położonej w S. przy ul. (...). Wykonanie robót tynkarskich wewnątrz budynku i garażu zlecił J. M. prowadzącemu pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą (...). Strony w umowie ustnej zawartej na przełomie lipca i sierpnia 2012 roku uzgodniły zakres prac tynkarskich, wskazując pomieszczenia, które miały zostać otynkowane tynkami cementowo – wapiennymi oraz przyjęły, że koszt wykonania tynku na 1 m² wraz z materiałami wyniesie 22 zł. Wstępnie powód i pozwani umówili się też na realizację dalszych prac polegających na kładzeniu gładzi szpachlowych na otynkowanych ścianach po ich wyschnięciu i utwardzeniu nałożonych tynków. Uzgodnione roboty były wykonywane przez pracowników powoda w sierpniu i do połowy września 2012 roku. Zgodnie z umową niezbędne materiały

zakupił powód. W dniu 28 sierpnia 2012 roku D. S. wypłaciła kwotę 5.000 zł ze środków uzyskanych z kredytu na budowę domu i sumę tę przekazała powodowi, czego świadkiem był K. O. – pracownik innego wykonawcy zatrudnionego przez pozwanych. Po zakończeniu prac i wyschnięciu tynków powód zgłosił się do pozwanych celem dokonania pomiaru otynkowanej powierzchni i rozliczenia końcowego zrealizowanych robót. Strony wspólnie ustaliły, że zostało otynkowane około 720 m², przy czym ujawnione zostały drobne pęknięcia tynku, brak kąta prostego w jednym z narożników ścian, a także przetarcia i nierówności warstwy zaprawy tynkarskiej. Powód przyjął zgłoszone przez pozwanych zastrzeżenia co do jakości wykonanych prac i zobowiązał się do usunięcia stwierdzonych usterek niezwłocznie po zakończeniu trwających akurat wtedy w budynku prac związanych z montażem instalacji. Jednakże pomimo tych uzgodnień pozwani nie dopuścili pracowników powoda do wykonania tych prac i odmówili J. M. wypłaty dalszej części wynagrodzenia. Pozwani nie zażądali od powoda obniżenia ceny, jak też nie złożyli oświadczenia o odstąpieniu od umowy ze względu na wady dzieła. Natomiast wykonanie gładzi szpachlowych zlecieli już innej firmie. Powód za wykonane roboty wystawił pozwany fakturę opiewającą na łączną kwotę 17.083,44 zł, przyjmując do wyliczeń wynagrodzenie za otynkowanie 719 m² w cenie po 22 zł za 1 m². Pozwani należności tej nie uregulowali, pomimo kierowanych do nich przez powoda wezwań do zapłaty. Następnie Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy omówił dowody zgromadzone w sprawie, wyjaśniając, w oparciu o które z nich poczynił każde z ustaleń faktycznych.

W związku z powyższym, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powództwo jest zasadne co do kwoty 12.083,44 zł. Sąd powołał się przy tym na dyspozycję art. 627 k.c., art. 637 k.c. i art. 642 k.c., które to przepisy dotyczą zawartej przez strony umowy o dzieło, w tym regulują zasady postępowania w przypadku, gdy dzieło zostało wykonane wadliwie. Sąd wskazał, że pozwani umówili się z pozwanym na wynagrodzenie wynoszące 22 zł za 1 m² i nie jest to stawka wygórowana przy przyjęciu, że zawiera w sobie także koszt użytych materiałów budowlanych. Z materiału dowodowego wynika również, że stwierdzone zostało kilka wad wykonanych tynków, jednakże powód zobowiązał się do ich usunięcia, co potwierdził pozwany S. Z., w określonym przez pozwanych terminie. Do podjęcia prac naprawczych jednak nie doszło, gdyż pozwani nie pozwolili powodowi na wykonanie niezbędnych robót. Sąd ocenił, że wady te nie były istotne, skoro już w październiku 2012 roku na otynkowanych ścianach położone zostały gładzie gipsowe, a zatem pozwani nie byli uprawnieni do odstąpienia od umowy. Pozwani nie domagali się też od powoda obniżenia ceny za wykonane dzieło. W związku z tym, Sąd przyjął, że pozwani odebrali dzieło i byli zobowiązani do zapłaty powodowi umówionego wynagrodzenia. Wezwanie do zapłaty skierowane do pozwanych pismem z dnia 29 listopada 2012 roku z terminem zapłaty wyznaczonym na dzień 5 grudnia 2012 roku pozostało bezskuteczne. Dlatego też Sąd uznał roszczenie powoda za uprawnione co do zasady, z tym, że pomniejszył żądaną przez niego kwotę o 5.000 zł zaliczki wypłaconej mu w trakcie trwania prac przez pozwanych. O odsetkach orzeczono w myśl art. 359 §1 i 2 k.c., zaś rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd wydał w oparciu o art. 100 k.p.c., kierując się tożsamą zasadą przy określaniu obowiązku zwrotu kosztów sądowych. (k.93-96v.).

Apelację od powyższego wyroku wywiedli pozwani D. S. i S. Z., zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa procesowego. W ramach tego zarzutu pozwani powołali się w pierwszej kolejności na uchybienie przepisowi art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego przy ustalaniu okoliczności i warunków zawarcia przez strony umowy o dzieło i przyjęcie za wykazaną i udokumentowaną kwotę wynagrodzenia pomimo braku jakichkolwiek dowodów oraz przy ustalaniu okoliczności dotyczących zaistniałych wad i usterek, w szczególności poprzez pominięcie wykonania zastępczego. Podnosili też, że został naruszony art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. poprzez odmowę przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w sytuacji, gdy okoliczności sprawy nie zostały dostatecznie wyjaśnione, a dowód taki był istotny i konieczny dla rozstrzygnięcia sprawy. Pozwani twierdzili też, że został naruszony art. 232 k.p.c. w ten sposób, że Sąd I instancji przyjął, iż dowody przez nich przedstawione w toku sprawy nie są wystarczające dla oddalenia powództwa w całości oraz powoływali się na uchybienie przez Sąd wymogom stawianym przez art. 328 §2 k.p.c. poprzez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu wyroku faktów, które zostały uznane za udowodnione i dowodów, na których Sąd się oparł uwzględniając powództwo przy całkowitym pominięciu okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Wskazując na powyższe, pozwani wnosili o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu, ewentualnie – o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. (k. 98-100)

W odpowiedzi na apelację powód J. M. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. (k. 115-116v.)

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Według Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, dokonując następnie oceny wiarygodności i mocy dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału zgodnie z treścią art. 233 §1 k.p.c. Dokonane przez Sąd Rejonowy na tej podstawie ustalenia w zakresie zaistniałego stanu faktycznego Sąd Okręgowy przyjął jako własne.

Należy przy tym podkreślić, że Sąd Okręgowy nie podzielił podniesionych przez pozwanych w apelacji zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania, skutkujących wadliwością wydanego wyroku. Granice swobodnej oceny dowodów wyznacza w pierwszej kolejności obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie poprawnych, zgodnych z zasadami racjonalnego rozumowania. Respektowane muszą być również przepisy proceduralne, w szczególności art. 227-234 k.p.c. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest zatem przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2000 roku, sygn. akt I PKN 756/99, OSNP 2002/4/89). W taki też sposób ocenił materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania Sąd Rejonowy, wskazując, które dowody stanowiły podstawę wydanego rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Okręgowego, wywód przedstawiony w tym zakresie przez Sąd Rejonowy jest przekonujący i nie można tu mówić o dowolnym czy wybiórczym traktowaniu dowodów. Wprost przeciwnie, Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a jego wyniki w sposób kompleksowy omówił w uzasadnieniu wyroku, które zostało sporządzone poprawnie, zgodnie z wymogami art. 328 §2 k.p.c. W treści uzasadnienia Sądu I instancji dokładnie wyjaśniono, które dowody i w jakim zakresie zostały uznane za wiarygodne. Sąd Rejonowy opisał też, dlaczego i w jakiej części niektóre z dowodów zaoferowanych przez strony nie posłużyły do skonstruowania stanu faktycznego sprawy. Sąd odniósł się przy tym do wszystkich twierdzeń stron, wskazując, które z nich znalazły potwierdzenie w materiale dowodowym, a które ostać się nie mogły.

Pozwani w ramach zarzutu uchybienia dyspozycji art. 233 k.p.c. podnieśli, że Sąd w sposób dowolny przyjął wartość należnego powodowi wynagrodzenia. Twierdzenie to jest bezpodstawne, ponieważ Sąd I instancji wyjaśnił, że oparł się w tej kwestii na zgodnych twierdzeniach stron. Zarówno J. M., jak i pozwani przyznali w swoich zeznaniach, że umówili się na cenę 11 zł za otynkowanie 1 m² powierzchni za samo wykonanie prac oraz uzgodnili ostatecznie, że to powód zakupi niezbędne materiały budowlane, który to wydatek zostanie mu przez zamawiających dzieło zwrócony, co zwiększyło stawkę do 22 zł za 1 m². S. Z. w swoich zeznaniach podał nawet, że cena robocizny za 1 m² tego rodzaju prac waha się w granicach od 10 zł do 15 zł (k. 84). Natomiast pomiędzy stronami nie było sporu do wielkości faktycznie otynkowanej powierzchni, którą po zakończeniu prac wspólnie oszacowano na około 720 m². Kwota wynagrodzenia żądana przez powoda w niniejszym postępowaniu została zaś obliczona przy przyjęciu właśnie tych wartości.

Pozwani twierdzili również w apelacji, że Sąd Rejonowy pominął fakt poniesienia przez nich dodatkowych kosztów w wysokości 6.000 zł w związku ze zleceniem usunięcia wad dzieła zrealizowanego przez powoda innemu wykonawcy. Zarzut ten jest chybiony, ponieważ w omawianym przypadku nie znajduje zastosowania instytucja tzw. wykonania zastępczego, o którym mowa w art. 480 §1 k.c. Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2002 roku, III CZP 86/01 (OSNC 2002/11/132), stwierdzając, że w razie nieusunięcia przez przyjmującego zamówienie wad dzieła w wyznaczonym terminie (art. 637 §1 k.c.), zamawiający nie może żądać upoważnienia przez sąd do usunięcia

wad na koszt przyjmującego zamówienie, gdyż do tej sytuacji nie znajduje zastosowania ogólny przepis art. 480 §1 k.c., dotyczący skutków niewykonania zobowiązań. Na marginesie warto zaś zauważyć, że powodowie wydatkowania takiej właśnie sumy na deklarowany cel w żaden sposób nie udowodnili. Nie przedstawili na tę okoliczność żadnych dokumentów w postaci umów zawartych z inną firmą, faktur potwierdzających zapłatę za zrealizowane prace ani nie powoływali się na zeznania świadków.

Za nieuprawniony uznał także Sąd Okręgowy zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 §1 k.p.c., którego to uchybienia pozwani upatrywali w nieprzeprowadzeniu przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność ustalenia zakresu prac faktycznie wykonanych przez powoda i ich wartości, a także dla oceny wad dzieła. Twierdzenie, iż art. 227 k.p.c. został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę, ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sporu, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu co do faktów mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (por. uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 roku, I PK 220/11, LEX nr 1211159; uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 roku, II PK 47/08, LEX nr 500202; uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2009 roku, III CSK 272/08, LEX nr 520039). Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd wskazany wniosek dowodowy oddalił, uznając go za nieprzydatny z uwagi na stopień zaawansowania prac wykończeniowych w budynku należącym do pozwanych. Skoro bowiem sami pozwani wskazywali, że po wykonaniu przez ekipę remontową J. M. zamówionego u niego dzieła dalsze prace tynkarskie w ich domu przeprowadziła inna firma, a nadto na ściany została już położona gładź, to oczywistym jest, że w istniejącym stanie faktycznym nie da się ocenić jakości robót wykonanych przez powoda. Wartość tego rodzaju prac bez uwzględnienia kosztów użytych materiałów – jak to zostało wyjaśnione wyżej – strony postępowania szacowały zaś identycznie.

Natomiast art. 232 k.p.c. nakłada na strony postępowania obowiązek przedstawiania dowodów uzasadniających ich twierdzenia oraz przewiduje możliwość przejęcia inicjatywy dowodowej przez sąd, stąd też stwierdzenie, że Sąd Rejonowy naruszył ten przepis poprzez przyjęcie, iż zaofiarowane przez pozwanych dowody są niewystarczające i skutkują częściowym uwzględnieniem powództwa w sprawie jest dla Sądu Okręgowego niezrozumiałym.

Reasumując warto podkreślić, że postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd I instancji wykazało, iż pozwani zażądali od powoda usunięcia stwierdzonych usterek w trybie art. 637 §1 k.c. na co J. M. wyraził zgodę, ale w umówionym terminie nie zezwolili mu na przeprowadzenie niezbędnych prac. Tym samym, pozwani nie mogli skorzystać z możliwości przewidzianej w art. 637 §2 k.c., tj. żądać obniżenia wynagrodzenia (w przypadku wad nieistotnych) lub odstąpić od umowy (w przypadku wad istotnych), która powstaje w momencie stwierdzenia, że wady usunąć się nie dały lub też że przyjmujący zamówienie nie zdołałby ich usunąć w odpowiednim czasie. Konstrukcja art. 637 §1 zdanie pierwsze k.c. nakazuje przyjęcie, że obowiązek wyznaczenia terminu do usunięcia wady obciąża zamawiającego w każdym wypadku gdy dzieło obarczone jest wadą usuwalną, bowiem bezwzględne pierwszeństwo w hierarchii uprawnień z tytułu rękojmi ma żądanie usunięcia wad. A contrario - obowiązek ten nie powstanie jedynie wówczas, gdy uprawnienie żądania usunięcia wady nie może być z natury rzeczy zrealizowane, albo w wypadku wady usuwalnej, gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący nie zdoła jej usunąć w czasie odpowiednim lub gdy przyjmujący odmówi naprawy (por. uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 roku, II CSK 183/12, LEX nr 1288629). Dlatego też negatywne skutki zachowania pozwanych, którzy pomimo poczynionych w tym zakresie uzgodnień z powodem nie pozwolili ostatecznie na usunięcie przez niego wad dzieła, obciążają ich samych. Natomiast powód, który wywiązał się z zawartej umowy ma prawo domagać się wynagrodzenia za wykonaną pracę zgodnie z dyspozycją art. 642 k.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. Nadto Sąd zasądził od S. Z. i D. S. po 600 zł na rzecz J. M. tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w oparciu o treść art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda na podstawie §12 ust. 1 pkt 1w zw. §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku poz.490).

SSO B.PiwkoSSO E.Piątkowska-BidasSSO T.Strojnowska